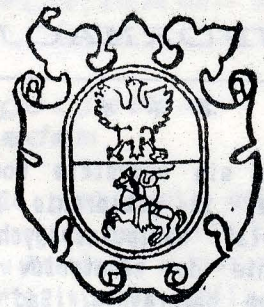


NSZZNr.
CZYTELNIA PRASY

w Białymstoku

Solidarność

BIAŁYSTOK**NR 6****BIULETYN INFORMACYJNY****6.IX.1990 r.**

Posiedzenie Zarządu Regionu

12 października obradował Zarząd Regionu Białystok NSZZ "Solidarność". Posiedzenie otworzył Przewodniczący Stanisław Marczuk, zaznaczając, że należy skoncentrować się głównie na sprawach związkowych, choć nie ominię się problemu wyborów prezydenckich. Wojciech Kowiec przedstawił zebranym sprawozdanie z Komisji Krajowej. Ustalono termin Walnego Zebrania Delegatów na dzień 10 listopada oraz powołano zespół do przygotowania WZD. Aleksander Usakiewicz omówił kształt Oddziału Fundacji Gospodarczej "Solidarności" oraz schemat organizacyjny (o Fundacji czytają na str. 5). W sprawie Biura Konsultacyjno-Negocjacyjnego, które pomagałoby komisjom zakładowym w negocjowaniu warunków pracy i płacy, powołano grupę negocjacyjną. *dokończenie na str. 4*

Walne Zebranie Delegatów NSZZ "Solidarność" Region Białystok rozpocznie się 10 listopada o godz. 9,00 w sali Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, ul. Mickiewicza 3/5.

Lech Wałęsa w Białymstoku

W sobotę 27 października Lech Wałęsa w ramach kampanii prezydenckiej odwiedził Białystok. O godz. 15,00 rozpoczął się wiec na dziedzińcu Pałacu Branickich, gdzie zebrało się 14 tysięcy ludzi (wg Biura Prasowego L. Wałęsy). Na początku Wałęsa stwierdził: "Przyjechałem upewnić się czy widzimy problemy tak samo. Czy mamy takie same rozwiązania. Bo ja *dokończenie na str. 9*

Polacy z Polesia chcą zobaczyć Papieża

Wiosną tego roku Zarząd Regionu nawiązał kontakt z Polakami mieszkającymi na Polesiu. W czasie mojej ostatniej wizyty padła inicjatywa zaproszenia do Białegostoku na czas zbliżającej się pielgrzymki Ojca Świętego, Polaków z Polesia. Nie mogli oni spotkać się z Papieżem w czasie poprzednich Jego wizyt w Ojczyźnie. Ich wielkim pragnieniem jest udział w przyszłorocznych uroczystościach podczas pielgrzymki Ojca Św. W związku z tym apeluję do wszystkich, którzy mogliby na czas pobytu Jana Pawła II w naszym mieście przyjąć pojedyncze osoby lub rodziny polskie. Niech będzie to wspólne święto Polaków po obu stronach Bugu. Osoby pragnące przyjąć z pomocą rodaków na Polesiu proszę o kontakt telefoniczny - 415-070 wew. 152.

Władysław Tokarski

**KATEDRA W PINSKU**

INFORMACJE * INFORMACJE * INFORMACJE

* * *

Informuje się wszystkie komisje zakładowe, iż pobieranie przez OPZZ opłat manipulacyjnych za skierowanie do senatorów jest działaniem bezprawnym. Sąd Najwyższy orzekł, że pobieranie przez związki zawodowe opłat manipulacyjnych dotyczących skierowań do senatorów od osób nie będących członkami związku jest sprzeczne z art. 26 ustawy z 8.X.1982r. o związkach zawodowych. Prosimy o informacje wraz z dowodami o wszelkich przypadkach łamania prawa w tym zakresie na adres Zarządu Regionu.

* * *

Nowy Region

29.09. w Lubinie obradowało IV Walne Zebranie Delegatów NSZZ "Solidarność" województwa legnickiego. Delegaci podjęli uchwałę o odłączeniu się od Regionu Dolny Śląsk i utworzenie Regionu Zagłębie Miedziowe z siedzibą w Legnicy, a obejmujący swym działaniem teren województwa legnickiego.

* * *

Wójcik zamiast Frasyniuka

Przewodniczącym Regionu Dolnośląskiego "S", po rezygnacji W. Frasyniuka, został 27 października Tomasz Wójcik, doktor chemii z Politechniki Wrocławskiej. Walne Zebranie Delegatów dolnośląskiej "Solidarności" poparło kandydaturę Wałęsy na prezydenta.

* * *

Ankieta CBOS

Wg ankiety CBOS przed 13 grudnia 1981 r. do "Solidarności" należało 43% obecnych radnych. Ponad 80% deklaruje sympatię dla "S", 30% uważa się za jej zdecydowanych zwolenników.

Komunikaty z posiedzeń Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność"

* 16 października obradowało w Gdańsku Prezydium KK NSZZ "Solidarność". Janusz Pałubicki przedstawił wyniki kontroli GAO (amerykański odpowiednik polskiej NIK), które na zlecenie Kongresu USA sprawdzało sposób prowadzenia dokumentacji finansowej pieniędzy, które "Solidarność" otrzymała od Kongresu. Kontrola objęła dokumenty w Biurze Brukselskim, w Komisji Krajowej i jednym wybranym Regionie - Mazowszu. Wyniki kontroli są bardzo dobre. Przedstawione sprawozdania oceniono jako niezwykle stranne i wyczerpujące. Szczególne uznanie wyrażono prowadzącemu dokumentację finansową w Biurze Brukselskim, Henrykowi Jagiełło. Janusz Pałubicki zwrócił również uwagę na konieczność rozbudowy obecnie bardzo skromnego aparatu zajmującego się finansami Związku. Wysoko wykwalifikowanym specjalistom trzeba jednak wiele płacić, a możliwości Związku w tym zakresie są ograniczone. We wtorkowym posiedzeniu uczestniczył Krzysztof Hagemajer - zastępca szefa Ośrodka Prac Społeczno-Zawodowych NSZZ "Solidarność". Przedstawił on działalność Ośrodka w okresie od 1 czerwca 1989 (kiedy to KKW powierzyła Ryszardowi Bugajowi jego utworzenie) do dzisiaj. Podstawowe kierunki badań Ośrodka to:

- badania kosztów społecznych przechodzenia do gospodarki rynkowej (warunki życia, koszty utrzymania, itp.),
- analizy sytuacji gospodarczej i politycznej kraju,
- analizy dynamiki zmian zachodzących w Związku,
- badania zmian postaw społecznych.

Ośrodek ma swoich stałych przedstawicieli w Radzie d/s Systemów Statystycznych przy GUS. Pozwala to kontrolować statystyki (np. przy obliczaniu cen i kosztów utrzymania) a także wpływać na ulepszanie stosowanych metod. Ośrodek współuczestniczył w organizowaniu seminariów poświęconych takim kwestiom, jak zmiany w przedsiębiorstwach, bezrobocie, problemy społecznej gospodarki rynkowej. Jego przedstawiciele współtworzyli program NSZZ "Solidarność" przyjęty na II Zjeździe Związku. Wykonywane są również ekspertyzy na zamówienie władz związkowych. Prace Ośrodka publikowane są w prasie specjalistycznej. Wyszedł także pierwszy numer kwartalnego biuletynu (kolportowany w czasie Zjazdu). W najbliższych dniach ukaze się numer drugi. W Ośrodku zatrudnionych jest 6 osób (każda na ½ etatu). Współpracuje z nim na stałe około 20 osób - ekonomistów, socjologów, politologów, prawników. W dyskusji członkowie Prezydium podkreślali ogromną rolę, jaką ma do odegrania Ośrodek, który w przyszłości mógłby zostać związkowym instytutem badawczym. Mówiono jednak również o kłopotach wynikających z braku dobrego modelu współpracy z władzami "Solidarności". Na następnym posiedzeniu Prezydium ma zostać omówiony regulamin pracy Ośrodka i jego budżet. Marian Krzaklewski przedstawił prace Zespołu KK d/s Sekcji Branżowych i Zawodowych dotyczące propozycji tworzenia sekretariatów branżowych. Miałyby one swoją siedzibę w Gdańsku. Podstawowe sfery działalności sekretariatów to:

- działanie na rzecz realizacji celów statutowych NSZZ "Solidarność", a przede wszystkim wymiana informacji, wymiana doświadczeń w zakresie działalności związkowej w systemie gospodarki wolnorynkowej, ochrony środowiska, itp.,
- wypracowanie wspólnego stanowiska sekcji zrzeszonych w sekretariacie w odniesieniu do problemów ponadbranżowych,
- opiniowanie aktów prawnych i wykonywanie innych zadań zleconych przez władze Związku,
- współpraca z międzynarodowymi centralami związków zawodowych.

Sekretariaty mogłyby się afiliować przy międzynarodowych sekretariatach

dokończenie na str. 3

INFORMACJE * INFORMACJE * INFORMACJE

dokończenie ze str. 2

branżowych na podstawie statutu NSZZ "Solidarność". Ich politykę w tych kontaktach koordynowałby członek Prezydium KK odpowiedzialny za sprawy międzynarodowe. Przedstawione propozycje będą przedmiotem dyskusji na posiedzeniu przedstawicieli sekcji branżowych, które odbędzie się 19 października w Gdańsku, a następnie wejdą pod obrady Komisji Krajowej.

Gdańsk, 1990.10.17

* W dniu 23 października zebrało się w Gdańsku Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność". Pierwszym punktem obrad było ustalenie regulaminu organizacyjnego i preliminarza wydatków Związkowego Ośrodka Prac Społeczno - Zawodowych. Przedmiotem działań ośrodka ma być prowadzenie badań i studiów w wybranych kwestiach ekonomicznych, socjologicznych, politycznych itp. szczególnie istotnych dla polityki Związku, przygotowywanie ekspertyz projektów regulacji prawnych i innych dokumentów, organizowanie seminariów i szkoleń, prowadzenie działalności popularyzatorskiej i wydawniczej oraz delegowanie ekspertów do udziału w pracach władz Związku. W związku z wygaśnięciem kadencji dotychczasowego kierownika OPSZ Ryszarda Bugaja Prezydium KK powołało na to stanowisko jego zastępcę, Krzysztofa Hagemajera. Jest on doktorem ekonomii, ekspertem Związku od roku 1980.

Prezydium wysłuchało sprawozdania członka Prezydium d/s ekonomicznych Wojciecha Arkuszewskiego z udziału w konferencjach MKWZZ w Genewie dotyczącej działalności związkowej w przedsiębiorstwach ponadnarodowych, oraz w Brukseli, gdzie omawiano problem współzarządzania przedsiębiorstwem przez pracowników w Europie Zachodniej. Na spotkaniu genewskim postanowiono powołać grupy robocze: d/s komputeryzacji i łączności pomiędzy związkami, d/s międzynarodowych akcji protestacyjnych oraz d/s informacji i edukacji związkowej dla związków zawodowych Europy Wschodniej.

Szef zespołu KK d/s walki z bezrobociem Michał Boni przedstawił członkom Prezydium zestaw tematów, które przedstawiciele "Solidarności" zamierzają podjąć podczas rozmów w poniedziałek 29 października w Warszawie. Są to:

- walka z bezrobociem w budżecie państwowym;
- stan prac nad mapą obszarów zagrożonych bezrobociem;
- program działań interwencyjnych w sprawie zwolnień grupowych;
- możliwości systemu opieki społecznej w zakresie opieki nad bezrobotnymi;
- funkcjonowanie rad zatrudnienia, biur pracy; lokalne rynki pracy;
- problemy zatrudnienia absolwentów;
- bezrobocie wśród inwalidów;
- programy przekwalifikowań i szkoleń;
- nowelizacja ustawy o zatrudnieniu.

Marian Krzaklewski, który w Prezydium KK zajmuje się sprawami sekcji branżowych i zawodowych przedstawił wyniki odbytego 19 października spotkania przedstawicieli krajowych sekcji branżowych. Głównym tematem spotkania była sprawa utworzenia krajowych sekretariatów branżowych grupujących sekcje o podobnym charakterze. Zadaniem tych sekretariatów byłaby wymiana informacji i doświadczeń, przygotowywanie wspólnych stanowisk zrzeszonych w nich sekcji, koordynowanie opiniowania aktów prawnych i współpraca z zagranicznymi strukturami branżowymi. Spotkanie dowiodło, że są już zespoły sekcji gotowych do utworzenia wspólnych sekretariatów np. metalowcy. Proponuje się utworzenie łącznie kilkunastu sekretariatów.

Przedstawiciele sekcji zwrócili uwagę na sytuację związkowców z przed-

dokończenie na str. 10

Negocjacje z Rządem

24 października ustalono harmonogram negocjacji z Rządem w branżach, w których aktualnie istnieją konflikty. I tak rozmowy dotyczyć będą:

5. XI. - górnictwa - węgiel brunatny,
6. XI. - PKS,
7. XI. - przemysłu szklarskiego,
9. XI. - hutnictwa i metalurgii.

Wszystkie te rozmowy odbędą się w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej o godz. 11.00 w wyżej wymienionych terminach. Aktualnie ustalany jest termin rozmów w sprawie RSW.

* * *

"Solidarność" w MON

W dniu 27. 10. 1990 r. w Gdyni odbył się II ogólnopolskie spotkanie przedstawicieli komisji zakładowych zrzeszonych w sekcji branżowej pracowników cywilnych MON NSZZ "Solidarność".

Pierwsza część spotkania została zdominowana przez dyskusję na temat projektu i terminu uchwalenia nowej ustawy o związkach zawodowych, wymianie informacji o sytuacji Związku i kondycji finansowej przedsiębiorstw i instytucji. Postanowiono zwrócić się do Komisji Krajowej o przygotowanie rozmów z władzami resortowymi i ustalono skład grupy negocjacyjnej.

W drugiej części dokonano oceny realizacji ustalonych na spotkaniu 22. 09. dokumentów oraz dyskutowano nad koncepcją funkcjonowania sekcji. Temat ten postanowiono kontynuować na następnym spotkaniu, które odbędzie się 8. 12. 1990 r.

dokończenie na str. 10

ZARZĄD REGIONU * ZARZĄD REGIONU**Uchwały ZR z posiedzenia w dn. 12.10.1990r.**

* Zarząd Regionu Białystok NSZZ "Solidarność" ustala termin Walnego Zebrania Delegatów Regionu na dzień 10 listopada 1990r. W celu przygotowania Zjazdu powołano zespół organizacyjny w składzie: Witold Perkowski, Alina Zalewska, Daniela Gryko, Andrzej Poskrobko, Antoni Maciejczuk. Szczegółowe informacje poda zespół organizacyjny.

* Zarząd Regionu Białystok NSZZ "Solidarność" akceptuje podjęte przez Prezydium działania związane z utworzeniem Oddziału Regionalnego Fundacji Gospodarczej "Solidarności" w Białymstoku i zleca Prezydium pełnienie roli rady Oddziału Fundacji oraz podejmowanie decyzji personalnych.

* Zarząd Regionu Białystok w porozumieniu z Zarządem Regionu Pojezierze, pragnąc pomóc komisjom zakładowym w negocjacjach z dyrekcjami zakładów pracy o warunkach pracy i płacy, postanawia powołać Biuro Konsultacyjno-Negocjacyjne. Biuro stanowić będzie zespół specjalistów z dziedziny prawa pracy, płac i ochrony pracy. Zasięgiem działań Biura będzie województwo białostockie i suwalskie oraz okręg grajewski z woj. łomżyńskiego. Siedzibą Biura jest Zarząd Regionu Białystok NSZZ "Solidarność".

* Ubocznym ale bardzo bolesnym skutkiem, niezbędnym w reformie gospodarczej kraju, stało się bezrobocie. Dotyka ono również członków naszego Związku. Nie możemy pozostawić ich samych. Naszym moralnym obowiązkiem jest im pomóc. Wychodząc naprzeciw naszym członkom dotkniętym bezrobociem, Zarząd Regionu Białystok niniejszą uchwałą podejmuje decyzję o utworzeniu Funduszu Pomocy Bezrobotnym Członkom NSZZ "Solidarność" jako dobrowolnej formy członkostwa komisji zakładowych w tym Funduszu.

* Niszczenie przyrody to niechlubne dziedzictwo systemu totalitarnego. W nowej rzeczywistości pragniemy ratować to, co jeszcze pozostało do uratowania w tej dziedzinie w naszym regionie. W pierwszym rzędzie Zarząd udziela pełnego poparcia działaczom Białostockiego Klubu Ekologicznego w ich dążeniu do uratowania Narwiańskiego Parku Krajobrazowego. Zarząd Regionu wyraża nadzieję, że Wojewoda Białostocki wyjdzie naprzeciw postulatowi zgłoszonemu przez Białostocki Klub Ekologiczny.

* Ciągły wzrost w naszym kraju zagrożenia, zdrowia przez choroby cywilizacyjne, na czele z zawałem serca i nowotworami, budzi ogromne zaniepokojenie społeczeństwa. Blisko sto tysięcy zachorowań rocznie na zawał serca oraz tyleż na raka zobowiązuje do podjęcia maksymalnego wysiłku w kierunku poprawy tej sytuacji. Wobec trudnej sytuacji gospodarczej państwa, ograniczony budżet nie pozwala przeznaczyć odpowiedniej wielkości środków finansowych na ochronę zdrowia. W tej dramatycznej sytuacji Zarząd Regionu po uzyskaniu pozytywnej opinii i deklaracji współpracy od Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego i Akademii Medycznej w Białymstoku, uznaje za celowe powołanie Fundacji Systemowej Profilaktyki Chorób Cywilizacyjnych. W statucie Fundacji, należy przewidzieć prowadzenie działalności gospodarczej, mającej na celu zabezpieczenie środków na realizację celu podstawowego, jakim jest podniesienie jakości zdrowia polskiego społeczeństwa.

* Zarząd Regionu Białystok NSZZ "Solidarność" popiera uchwałę Komisji Krajowej w sprawie kandydatury Lecha Wałęsy na stanowisko Prezydenta RP.

dokończenie ze str.1

Posiedzenie Zarządu Regionu

cyjnej. Przyjęto propozycję powołania Funduszu Pomocy Bezrobotnym Członkom NSZZ "Solidarność". Przyjęto stanowisko w sprawie ochrony przyrody (sytuację ekologiczną w naszym regionie przedstawił przewodniczący Klubu Ekologicznego, dr. Maciej Zabłocki). Zbigniew Janas omówił sprawę związane z powołaniem Fundacji Systemowej Profilaktyki Chorób Cywilizacyjnych. W wolnych wnioskach zgłoszono sprawę mniejszości narodowych, która przesunięta została po głosowaniu na następne posiedzenie. Tadeusz Czarnecki poruszył kwestię wynagrodzenia członków Zarządu Regionu, pracujących w terenówkach, aby zachować zgodność z uchwałą II Zjazdu Krajowego. Przyjęto wniosek o poparciu kandydatury Lecha Wałęsy na urząd Prezydenta RP. W tajnym głosowaniu 19 członków ZR było za przyjęciem uchwały, 2 osoby wstrzymały się.

Wszystkie uchwały podjęte przez Zarząd Regionu 12 października drukujemy powyżej.

Fundacja Gospodarcza NSZZ "Solidarność" TO TWOJA FUNDACJA!

Utworzona została przez nasz Związek, aby umożliwić nam oddziaływanie na sytuację społeczno-gospodarczą kraju, chronić interesy nasze i naszych rodzin, bronić prawa do godnego życia.

Fundacja Gospodarcza, której siedzibą jest Gdańsk, prowadzi działalność poprzez swoje oddziały regionalne na terenie kraju i biura zagraniczne.

W dniu 10 października br. Rada Dyrektorów Fundacji w Gdańsku, na wniosek Zarządu Regionu Białystok, powołała Oddział Regionalny Fundacji działający na obszarze woj. białostockiego. Nasz oddział, podobnie jak piętnaście wcześniej powołanych oddziałów w innych regionach kraju, zachowuje pełną autonomię działalności z zastrzeżeniem niektórych spraw będących w kompetencji Rady Dyrektorów.

W oddziale Fundacji, który jest w fazie organizacji przyjęto początkowo następujące kierunki działania:

- uruchomienie Banku Informacji Gospodarczej typu joint ventures;
- rozpoczęcie działalności edukacyjnej;
- zainicjowanie działalności gospodarczej.

BANK INFORMACJI GOSPODARCZEJ (BIG) jest skomputeryzowanym bankiem danych grupującym oferty podmiotów gospodarczych polskich i zagranicznych, wyrażających zainteresowanie wspólną działalnością produkcyjną, usługową lub handlową. Oddział regionalny BIG jest sprzężony z centralą w Gdańsku zawierającą najbogatszy w Polsce pakiet ofert.

PROGRAM EDUKACYJNY rozpoczęty zostanie dwutygodniowym kursem dla osób pragnących założyć swój własny mały interes, lub już działających na własny rachunek. Kurs p.t.: "STARTING A SMALL BUSINESS" prowadzić będą w języku polskim specjaliści z kanadyjskiej organizacji CESO (CANADIAN EXECUTIVE SERVICE ORGANIZATION).

Własna DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA ma na celu zwiększenie środków finansowych, które pochodzą od założycieli Fundacji i donatorów. W zależności bowiem od tych środków możliwa będzie realizacja obecnych i przyszłych zamówień oddziału regionalnego Fundacji.

(bk)

Białystok, 21.10.90

Ogłoszenia * Ogłoszenia * Ogłoszenia * Ogłoszenia *

* Przygotowywane jest opracowanie poświęcone "Solidarności" Regionu Białystok w latach 1980-81. Osoby, które mogą udzielić informacji o:

- przebiegu strajków w sierpniu i wrześniu 1980r.;
 - tworzeniu Związku w zakładach pracy;
 - działalności komitetu założycielskiego, a następnie komisji zakładowej na terenie zakładu pracy i miasta od powstania do 13 grudnia 1981r.;
- proszę o kontakt.

Proszę także obecne komisje zakładowe o informacje na temat posiadanych materiałów związkowych z lat 1980-81 i możliwości ich wykorzystania do opracowania.

ANDRZEJ KUPIDŁOWSKI
ul. ZWIERZYŃIECKA 14
15-333 BIAŁYSTOK

* Pomóżmy ciężko chorej (nowotwór mózgu) Małgosi Kołakowskiej. Operacja przeprowadzana w Berlinie Zach. daje szanse na uleczenie dziewczynki. Związane są z tym jednak duże koszty. Część pieniędzy została już zebrana przez TKK "Solidarność" w Czarnej Białostockiej, komisje zakładowe i podczas zbiórki pieniędzy w kościele. Lecz to wszystko za mało by pokryć koszty operacji. Dlatego prosimy o pomoc. Pieniądze należy przysyłać na adres: Czarna Białostocka, ul. Świerczewskiego 6 m.31, Małgosia Kołakowska.

* 18 listopada (niedziela) o godzinie 12 w kościele p.w. Chrytusa Zbawiciela (Cmentarz Farny) odbędzie się msza św. i poświęcenie pomnika pierwszego przewodniczącego Zarządu Regionu Białystok NSZZ "Solidarność" - ś.p. Michała Pietkiewicza.

Otrzymaliśmy list z prośbą o spełnienie ostatniego życzenia 17-letniego umierającego chłopca, który leży w Szpitalu Królewskim w Londynie z guzem mózgu, bez żadnych szans na wyzdrowienie. Jego marzeniem jest znalezienie się w Księdze Guinnessa jako tego, który otrzymał najwięcej pocztówek. Z uwagi na sytuację w jakiej znajduje się Craig, sądzimy iż możemy sprawić mu wiele radości solidarnie włączając się w tę akcję. Pocztówki prosimy przysyłać na adres:

CRAIG SHERGOLD
56 ROAD CARSHALTON
SURREY SM 140
WIELKA BRYTANIA

Michał Boni

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" A BEZROBOCIE

Bezrobocie jest w Polsce zjawiskiem nowym. Pojawiło się jako jeden z efektów wprowadzania w życie planu Balcerowicza. Dokonywana obecnie transformacja gospodarki w założeniach służyć ma m.in. powstaniu rynku pracy. Niemniej jednak, żywiołowość pewnych procesów powoduje, że aktualnie obserwowane bezrobocie trudno opisywać przy pomocy kategorii charakteryzujących unormowane rynki pracy. Polski rynek pracy jest w fazie szoku narodzin. Trudno przewidywalna jest skala zjawiska, jak i tempo wzrostu bezrobocia oraz to, jakie grupy społeczne będą najbardziej na bezrobocie narażone. Nie można rozwiązywać problemów bezrobocia bez jasności co do dalszych rozwiązań gospodarczych, kolejności restrukturyzacji poszczególnych działów przemysłu, czy szansa na przetrwanie poszczególnych zakładów w lokalnych środowiskach. Jest więc oczywiste, że rosnące szybko bezrobocie na razie ma charakter recesyjny, a nie restrukturyzacyjny. Wynika z tego szereg niebezpieczeństw: groźba utrwalenia się karykaturalnie rozwijającego się rynku pracy, społeczna dezaprobatą dla całości przekształceń gospodarczych skoro jedynym ich widocznym skutkiem może być chaotyczne funkcjonowanie rynku pracy, możliwość strukturalnego bezrobocia w pewnych grupach społecznych, ustalenie się negatywnego odbioru funkcjonowania instytucji ochrony pracy ze względu na słabość organizacyjną przedsięwzięć rządowych mających na celu walkę z bezrobociem.

Bezrobocie wywołuje społeczny lęk. Dlatego tak istotna jest zadanie "cywilizowania" bezrobocia - osławiania zjawiska oraz odpowiedniego przygotowania instytucji i struktur gospodarczych, państwowych i związkowych do walki z bezrobociem. Nie można też oddzielić polityki zatrudnienia od szerzej postrzeganej polityki społecznej. W Polsce postkomunistycznej istnieje niebywała szansa na szerzenie podstaw zupełnie nowej polityki społecznej i wyposażenie w znaczące treści rządowej intencji zbudowania społecznej gospodarki rynkowej. Czy NSZZ "Solidarność" może uczestniczyć w procesie "cywilizowania" bezrobocia?

Już w chwili obecnej widać, że niezbędne jest wymuszenie działaniami społecznymi (raczej instytucjonalnymi, niż buntem społecznym) na państwie odpowiedniej polityki interwencyjnej we wszystkich sprawach związanych z bezrobociem. I nie chodzi tu o powrót do centralistycznych rozwiązań, lecz stworzenie ram, w których zdecentralizowane działania na rzecz walki z bezrobociem będą się mogły rozwijać. Trzeba postawić trudne pytania i rozwiązać dylematy. Czy "Solidarność" ma blokować bezrobocie (poprzez statutową presję i wykorzystanie np. prawa do strajku) na pewnym poziomie bez względu na przesłanki ekonomiczne, czy też przyjmujemy w Związku, że lepiej jest uruchomić mechanizmy alarmowe związane z pułapem bezrobocia, tempem jego wzrostu na jakimś rynku (lokalnym, zawodowym) pracy. W obu przypadkach "Solidarność" powinna zyskać instytucjonalne gwarancje

protestu i możliwości wstrzymania bezrobocia. Innym rozwiązaniem byłaby zgoda na bezrobocie w obecnej, przejściowej fazie, kiedy nie bardzo wiadomo, jaką skalę i zasięg może osiągnąć. Do czasu ekonomicznej i rynkowej regulacji stanu rynku pracy nie należałoby zatem wywierać presji na limitowanie bezrobocia, a jedynie zobaczyć na jakim poziomie się ono zatrzyma - jak ustabilizuje się relacja między jawnym i ukrytym bezrobociem w polskiej gospodarce.

Każde z wybranych rozwiązań powinno jednak zakładać, że Związek nie może zaakceptować faktu istnienia społeczności lokalnych pozbawionych totalnie możliwości zatrudnienia (upadłość jednego zakładu w monokulturowej ekonomicznie społeczności), jak i utrwalania się strukturalnego bezrobocia w pewnych grupach, na tzw. specjalnych rynkach pracy obejmujących ludzi pewnego zawodu, jednej płci, czy określonej grupy wiekowej. Jednakże skuteczne przeciwdziałanie bezrobociu musi być poprzedzone rozpoznaniem sytuacji. Jednym z najważniejszych zadań jest więc zdobywanie informacji i przewidywanie rozwoju rynków pracy w konkretnych regionach kraju. Do sporządzenia takiej mapy zagrożeń niezbędne jest odpowiednie skompletowanie następujących czynników: stopy bezrobocia, liczby ofert pracy w stosunku do bezrobotnych, mono lub wielokulturowości ekonomicznej danego regionu, skali zrealizowanych i przewidywanych z różnych powodów zwolnień grupowych, danych o zaległościach finansowych przedsiębiorstw (niemożności płacenia dywidendy), danych na temat groźby upadłości przedsiębiorstw, danych o wzroście liczby poszukujących pracy absolwentów różnego rodzaju, planów restrukturyzacyjnych danego regionu i zamierzeń gospodarczych. Dopiero na takiej podstawie można rozwijać konkretne przedsięwzięcia, przygotowywać programy walki z bezrobociem, uruchamiać prawdziwy rynek pracy, czy rynki pracy będące zarazem możliwością przemieszczania się zawodowego i społecznego, szansą na tak istotną dla modernizacji gospodarki mobilność pracowniczą.

Prawdziwą odpowiedzią na rosnącą groźbę bezrobocia może być kreacja nowych miejsc pracy - zarówno w obrębie już istniejących przedsiębiorstw, jak i w małym biznesie oraz dopiero co powstających firmach. Wtedy dopiero uda się w pełni połączyć politykę zwalczania bezrobocia z polityką zatrudnienia, a działania osłonowe, neutralizujące skutki społeczne bezrobocia nie będą jedynymi, na jakie stać instytucje państwowe oraz związki zawodowe.

NSZZ "Solidarność" podejmując się zadania "cywilizowania" bezrobocia, dążąc do uregulowania funkcjonowania polskiego rynku pracy (składającego się z lokalnych i specjalnych rynków pracy), dostrzegając konieczność przekształceń mentalnych w środowiskach pracowniczych, tak, by cechowała je mobilność, działała w trzech fazach związanych ze zjawiskiem bezrobocia.

dokończenie na str. 7

dokończenie ze str. 6

A. Faza zwolnień

Przepisy prawne dopiero od niedawna regulują zwolnienia pracowników z przyczyn ekonomicznych. Od kilku miesięcy Związek domaga się nieustannych korekt w odpowiednich ustawach po to, by móc skutecznie bronić pracowników, chronić ich przed raptownym, szokowym brakiem poczucia bezpieczeństwa, nie dopuszczając do omijania lub łamania prawa przez pracodawców, wiązać zwolnienia pracy z rzeczywistymi pomysłami restrukturyzacji zakładu. Związek negocjuje warunki zwolnień, kryteria doboru stanowisk pracy do eliminacji, może również negocjować zmianę warunków pracy i płacy - o ile np. zagwarantuje to zagrożonym utratą pracy możliwość dalszej pracy na tym samym lub innym stanowisku. Związek promuje rozwiązania, w których przy racjonalizacji zatrudnienia myśli się o możliwościach przekwalifikowania pracowników. Ponieważ odpowiednio przepisy w tej materii funkcjonują krótko w szybkim czasie należy do posługiwania się nimi przytwyczyć zarówno związkowe reprezentacje pracownicze, jak i pracodawców. Nalegamy również na informacje wyprzedzające ze strony dyrekcji fabryk, tak by można było przygotować bardziej długofalową politykę zatrudnienia w obrębie zakładu i czynić to wspólnie ze związkami zawodowymi. Najaktywniejszymi organami związku w tej fazie powinny być komisje zakładowe.

B. Faza bezrobocia

Szczególna troska należy otoczyć tych, którzy pracę tracą. Należy pamiętać, że nadal są członkami związku. Przygotowujemy dla bezrobotnych odpowiednie broszury i działania mające na celu wywołać ich aktywność w poszukiwaniu pracy. To powinno stać się nawykiem i umiejętnością. Przy regionach można tworzyć kluby, w których mogłaby następować wymiana doświadczeń i uruchomienie działań samopomocowych. Będziemy rozwijać Związkowy Fundusz Pomocy Bezrobotnym.

W tworzeniu lokalnych programów walki z bezrobociem olbrzymią rolę mogą odegrać Rady Zatrudnienia różnych szczebli. Związek upomina się o to, by mogły one funkcjonować na jak najniższym poziomie. W skład rad wchodzi przedstawiciele: związków zawodowych, pracodawców i administracji. Domagamy się rozszerzenia kompetencji tych rad. Trójstronny (MOP-owski) układ sił w radach daje szansę na rozwiązanie spornych problemów, na stymulację kreacji nowych miejsc pracy, na kierunkowe, zgodne z potrzebami gospodarki rozwijanie przekwalifikowań zawodowych, na sygnalizowanie alarmowego poziomu wzrostu bezrobocia, na racjonalne układanie regulaminów przyznawania pożyczek z Funduszu Pracy w celu rozpoczęcia własnej działalności gospodarczej, na poszukiwanie możliwości robót publicznych i wskazywanie kierunków prac interwencyjnych. Rady powinny współdziałać z lokalnymi samorządami.

Problemem jest funkcjonowanie Biur Pracy, których zadania obecnie zredukowane są prawie wyłącznie do rejestracji i do wypłacania zasiłków. Nie pełnią na-

tomiast roli pośredniczenia w znalezieniu pracy i organizatora przewalifikowań.

Podstawa normalnie funkcjonującego rynku pracy jest możliwość zdobywania nowych umiejętności zawodowych oraz realna nadzieja na otrzymanie pracy. Obecna słabość biur pracy powoduje, że związkowcy różnych szczebli zaczynają wspomagać ich funkcjonowanie; bezpośrednio lub pośrednio poprzez nacisk na zorganizowanie lepszego wyposażenia materialnego i kadrowego tych biur. W planach Związku jest również organizacja własnego pośrednictwa pracy i promocja przekwalifikowań. To pierwsze zadania wymaga przygotowania, sieci informatorów oraz zgody władz. W kilku miastach takie związkowe biura pośrednictwa już pracują i cieszą się społecznym zaufaniem, choćby ze względu na fakt, iż są to biura "Solidarności". W Warszawie powstała również Młodzieżowa Agencja Pracy skupiająca swoją uwagę na organizowaniu do walki z bezrobociem ludzi młodych, o różnym poziomie wykształcenia i pochodzących z różnych środowisk. Trzeba przyznać, że w wielu tego rodzaju inicjatywach związkowcy otrzymują wsparcie w postaci decyzji i działań Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej.

Drugie zadanie (czyli promocja przekwalifikowań) wymaga najpierw dobrego rozeznania sytuacji gospodarczej w określonych rejonach i pewnego planu restrukturyzacji zawodowej powiązanej z restrukturyzacją gospodarki.

Jest też rzeczą istotną, by pracownicy tracący pracę, żyjący z zasiłku dla bezrobotnych mogli w ogóle się utrzymać. Toteż NSZZ "Solidarność" będzie dążył do ustalenia takiego poziomu dolnej granicy wysokości zasiłku dla bezrobotnych, który byłby związany z minimum socjalnym. Nowe prace nad wyliczeniem koszyka dóbr wchodzącego w tak rozumiane minimum socjalne zostały rozporządzone i ich wyniki będą negocjowane z Rządem.

O ile w fazie zwolnień największą aktywność winny przejawiać komisje zakładowe Związku działające w przedsiębiorstwach, o tyle w przypadku fazy dotyczącej statusu i kondycji bezrobotnego - największą rolę do odegrania mają regiony, czyli terytorialne ogniwa Związku współpracujące jednak silnie z branżami szczególnie restrukturyzowanych gałęzi przemysłu. Wyrastająca z doświadczenia roku 1980 i walki z komunizmem struktura "Solidarności" okazuje się przydatna w walce z bezrobociem. Bo tylko lokalnie można zebrać wiarygodne dane, naszkicować plany, zorganizować żywą, społeczną pomoc różnych środowisk dla tych, którzy są bezrobotni.

C. Faza ponownego zatrudnienia

Patrząc z pewnego punktu widzenia można powiedzieć, że jest to sfera, która nie leży w gestii związku zawodowego. Tym niemniej, NSZZ "Solidarność" zawsze był związkiem niekonwencjonalnym. I teraz również. Toteż zarówno ma poziomie zakładów, jak i branż, regionów oraz kraju widać troskę Związku o rozwój gospodarczy. Dotyczy to wspierania procesu przemian gospodarczych (restrukturyzacyjnych, jak i własnościowych) oraz nacisku na tworzenie nowych

dokończenie na str. 11

SYTUACJA NA RYNKU PRACY

LICZBA BEZROBOTNYCH

Ogółem w całym kraju do dnia 30 września 1990 r. zarejestrowano 926 382 bezrobotnych, co stanowi 7% zatrudnionych w gospodarce narodowej (bez rolnictwa indywidualnego).

W dniu 14 października br. biura pracy w naszym województwie miały zarejestrowanych 25 828 bezrobotnych, co stanowi 3% bezrobotnych w kraju. Od 30 września, kiedy to zarejestrowanych było 25 975, ich liczba nieznacznie zmalała. Województwo nasze znajduje się na siódmym miejscu w kraju pod względem ogólnej liczby bezrobotnych. W statystyce tej przodują województwa katowickie (52 795), łódzkie (35 623) i kieleckie (33 401). Na końcu listy znajdują się województwa: chełmskie (6 494), białkopodlaskie (8 053) i leszczyńskie (8 592). Bezrobotni stanowią w woj. białostockim 12% ogólnej liczby zatrudnionych w gospodarce narodowej. Pod tym względem zajmujemy szóste miejsce w kraju za województwami: łódzkim (17%), ciechanowskim (15%), konińskim i suwalskim (14%) oraz ostrołęckim (13%). Najmniejszy procent bezrobotnych zanotowano w województwach warszawskim (2%), katowickim i krakowskim (3%).

W województwie białostockim najwięcej bezrobotnych zarejestrowały biura pracy w Białymstoku (16 111), Sokółce (2 392), Bielsku Podlaskim (1 785), Siemiatyczach (1 403) i Hajnówce (1 394). Najmniej - w Dąbrowie Białostockiej (701), Monkach (986) i Łapach (1 056).

BEZROBOCIE WŚRÓD KOBIET

Na dzień 30 września w całym kraju zarejestrowanych było 469 217 bezrobotnych kobiet, co stanowi 51% wszystkich bezrobotnych. Najwięcej bezrobotnych kobiet zarejestrowano w województwach: katowickim (32 254), bydgoskim (17 949), kieleckim (16 600). Najmniej - w województwach: chełmskim (3 294), białkopodlaskim (3 526) i sieradzkim (4 714).

Województwo białostockie z liczbą 11 842 (stan na dzień 14 października br.) zajmuje ósme miejsce w kraju. Kobiety stanowią tu 46% ogólnej liczby bezrobotnych. Procent ten kształtuje się od 52% w Łapach, do 42% w Bielsku Podlaskim. Największą liczbę bezrobotnych kobiet zanotowano w Białymstoku (7 239), Sokółce (1 136), Bielsku Podlaskim (758) i Hajnówce (707). Najmniejsza - w Dąbrowie Białostockiej (352), Monkach (493), Łapach (552) i Siemiatyczach (605).

BEZROBOCIE WŚRÓD ABSOLWENTÓW

30 września zarejestrowanych zostało 157 424 bezrobotnych absolwentów, co stanowi 17% ogólnej liczby bezrobotnych. Największy procentowy udział bezrobotnych absolwentów zarejestrowano w województwach: tarnowskim (30%), nowosadeckim (27%) i siedleckim (26%), najmniejszy udział w województwach: łódzkim (7%), jeleniogórskim (10%) i wałbrzyskim (11%).

W województwie białostockim do 14 października za-

rejestrowano 4 167 bezrobotnych absolwentów (w tym 2 326 kobiet). Stanowią oni 16% ogólnej liczby bezrobotnych. Najwięcej zarejestrowano ich w Białymstoku (2 051), Sokółce (437), Bielsku Podlaskim (421) i Hajnówce (310). Najmniej w Dąbrowie Białostockiej (105), Monkach (130), Łapach (145) i Siemiatyczach (299).

Wśród bezrobotnych absolwentów 46% stanowią absolwenci zasadniczych szkół zawodowych, 26% - średnich szkół zawodowych, 23% - liceów ogólnokształcących lub studium policealnych i 6% absolwenci szkół wyższych.

OFERTY PRACY

W całym kraju bezrobotnym zaoferowano 60 980 miejsc pracy (jedna oferta na 15 bezrobotnych), w tym 12 604 dla kobiet. W naszym województwie na jedną ofertę przypada średnio 28 bezrobotnych. Najgorzej jest w Monkach, gdzie biuro pracy nie ma żadnych miejsc pracy do zaoferowania. W Sokółce na jedną ofertę pracy przypada 797 bezrobotnych, w Hajnówce - 155, w Bielsku Podlaskim - 71, w Siemiatyczach - 64, w Dąbrowie Białostockiej - 50, w Łapach - 31 i w Białymstoku - 20 bezrobotnych na jedną ofertę pracy.

* * *

Metalowcy

18 października 1990 r. odbyło się spotkanie Regionalnej Sekcji Branży Metalowej NSZZ "Solidarność" Białystok. W spotkaniu udział wzięło 26-u przedstawicieli dwunastu przedsiębiorstw regionu białostockiego oraz zaproszeni goście.

Gospodarzem spotkania była Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" Unitra - Białystok. Upoważnienie od Przewodniczącego Krajowej Sekcji Branży Metalowej Ryszarda Jędrzejczaka do zorganizowania i przeprowadzenia wyborów sekcji w Regionie Białystok otrzymał Przewodniczący białostockiej komisji zakładowej Zbigniew Brożek. Pomimo obietnicy przyjazdu z powodu ważnych obowiązków zawodowych nie mógł przybyć do Białegostoku Przewodniczący Sekcji Krajowej.

W czasie spotkania dokonano wyboru Zarządu Sekcji. W głosowaniu ustalono, że w skład Zarządu wchodzi przedstawiciele wszystkich komisji zakładowych NSZZ "Solidarność", które zgłosiły akces przystąpienia do Regionalnej Sekcji. Z uwagi na fakt, że została zgłoszona tylko jedna kandydatura na Przewodniczącego Regionalnej Sekcji, wybory na to stanowisko odbędzie się na następnym zebraniu, na które zaproszony zostanie Przewodniczący Sekcji Krajowej. Wybrano szesnastoosobowy Zarząd Sekcji i sześciuosobowe Prezydium.

Delegaci Regionalnej Sekcji Branży Metalowej NSZZ "Solidarność" Białystok większością głosów poparli kandydaturę Przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" Lecha Wałęsy na stanowisko Prezydenta RP.

dokończenie ze str. 1,

Lech Wałęsa w Białymstoku

chcę być mądry waszą mądrością i silny waszą siłą." W czasie wiecu Wałęsa odpowiadał na pytania zadawane przez zgromadzonych. Kiedy zapytano go o rolę inteligencji, odpowiedział: "Propaganda zarzuca mi, że jestem antyinteligentki." Następnie dał do zrozumienia, że polskiej inteligencji nie można ograniczyć do kilkunastu znanych nazwisk. "Ja stawiam również na fachowców - ekonomistów i inżynierów, stąd nie ma u mnie tak wielu głośnych nazwisk. Moi przyjaciele - przeciwnicy polityczni postawili na Holoubka i innych. Wygląda to jak teatr Rzeczypospolitej." W odpowiedzi na pytanie, czy zrobi ukłon w stronę kontrkandydatów stwierdził: "Każdy, kto chce budować Polskę, znajdzie swoje miejsce." Wałęsie zarzucono, że jego wykształcenie zawodowe może być niewystarczające do sprawowania funkcji prezydenta. "Nie ma szkoły polityków. Ostatnie 10 lat udowodniło, że umiem zwyciężać. Udawadniam tym, że prosty człowiek może być prezydentem. Należy ze mnie brać przykład," - odparł. Na zakończenie Lech Wałęsa zaapelował: "Weźcie Polskę w swoje ręce. Ani Moskal, ani ZOMO już nie przeszkadza. Tylko od was zależy jaka Polska będzie. Dążę, by była partnerem dla Europy. Wierzę, że razem to osiągniemy." Tradycyjnie poprosił też o podniesienie rąk na znak poparcia. Prawie wszyscy zgromadzeni wyrazili w ten sposób swoje poparcie.

Po wiecu Lech Wałęsa spotkał się z Arcybiskupem prawosławnym Sawą, przedstawicielami społeczności tatarskiej oraz z grupą deputowanych do parlamentu Litwy. Wszystkie te spotkania zdominował temat mniejszości narodowych w Rzeczypospolitej Polskiej. Rozmówcy z zadowoleniem przyjęli stanowisko Wałęsy w tej sprawie. Lech Wałęsa złożył także wizytę ordynariuszowi białostockiemu Ks. Biskupowi Edwardowi Kisielowi. Na zakończenie wizyty w Białymstoku Przewodniczący uczestniczył w uroczystym spotkaniu z Zarządem Regionu Białystok NSZZ "Solidarność".

Kto następca Lecha?

Już 25 listopada odbędzie się wybory prezydenckie. Jednym z kandydatów na najznakomitszy w naszym kraju fotel jest przewodniczący NSZZ "Solidarność" Lech Wałęsa.

Jeżeli zostanie on prezydentem RP, to kto będzie szefem Związku?

"Tygodnik Gdański" podsłuchał opinie pracowników gdańskiego "Akwen" (tak nazywana jest siedziba "Solidarności"). Wśród pretendentów wymieniani są: Michał Boni, Bogdan Borusewicz, Stefan Jurczak, Lech Kaczyński, Alojzy Pietrzyk, Andrzej Słowik i Stanisław Węglarz. Największe szanse w ich notowaniach mają: Boni, Borusewicz, Kaczyński i Słowik. Najchętniej widzianym układem jest: szef - Borusewicz, zastępca - Boni.

Wojciech Borek: "Na urzędnika nas nie stać"

"Gdy mowa o poczuciu bezpieczeństwa i pokoju społecznym, to właśnie Wałęsa jako prezydent jest ich najlepszym gwarantem." - pisze Wojciech Borek na łamach "Tygodnika Małopolska". Autor opowiada się za kandydaturą Wałęsy na Prezydenta RP. Przeciwnicy polityczni zarzucają Przewodniczącemu brak kwalifikacji na męża stanu. Tymczasem Wałęsa odegrał decydującą rolę w przejęciu władzy latem ubiegłego roku. "Tylko jego było wówczas stać na zadanie partii śmiertelnego ciosu. (...) Tego nie byłby w stanie zrobić byle gabinetowy polityk" - odpowiada Wojciech Borek. Wobec licznych posądzeń o populizm Wałęsy, znamieny jest fakt, że to właśnie on w imię pluralizmu, nie pozwolił do powstania monopolu "Solidarności". Wałęsa ugodził w monopol obozu "Solidarności", mimo że miałby zagwarantowane przywództwo w tym układzie, narażając się na obniżenie popularności w kraju i za granicą. "Polska jest krajem biednym, zadłużonym i pogrążonym w kryzysie. Ujawniają się i będą się ujawniać z wielką ostrością sprzeczne interesy, tak będzie również w przyszłym parlamencie. W tej sytuacji nie stać nas na prezydenta-urzędnika."

Wojciech Borek opisuje stosunek mass-medów do Lecha Wałęsy. W szczególności niekorzystnym świetle przedstawia go Telewizja Polska. "Spotkanie z mieszkańcami Krakowa na płycie Rynku Głównego. Zgromadziło jak wiadomo dziesiątki tysięcy ludzi. Rynek wypełniony był szczelnie zwolennikami Przewodniczącego. Gdy starym zwyczajem Wałęsa zapytał na koniec, kto będzie na niego głosował - uniósł się w górę las rąk. Tymczasem w telewizyjnej kuchni zmontowano obraz z następujących elementów: fragment tłumy, wrogie wobec Wałęsy hasło i tzw. zadymę anarchizującej młodzieży. Nie ma w tym kłamstwa, ale jest oszustwo".

Popierają Lecha

* Poparcia kandydatury Lecha Wałęsy na urząd Prezydenta RP udzieliły już prawie wszystkie Regiony NSZZ "Solidarność". 12 października Zarząd Regionu Białystok poparł uchwałę Komisji Krajowej w sprawie kandydatury Lecha Wałęsy na stanowisko Prezydenta RP.

* Jedną z pierwszych uchwał popierających Lecha przyjęła 2 października Komisja Zakładowa NSZZ "S" Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej.

* W związku z rejestracją kandydatury Lecha Wałęsy w PKW Sztab Wyborczy w Gdańsku zwraca się do zwolenników L. Wałęsy, którzy pragną wesprzeć materialnie jego kampanię wyborczą o dokonywanie ewentualnych wpłat na konto: BANK GDAŃSKI I ODDZIAŁ WRZESZCZ 301804 - 904555 - 132.

SYTUACJA GOSPODARCZA WOJEWÓDZTWA W OKRESIE STYCZEN - WRZESIEŃ 1990 R.

Przemysł uspołeczniony

Zanotowana w sierpniu tendencję wzrostową produkcji sprzedanej utrzymała się również we wrześniu. W porównywalnym czasie pracy sprzedaż produkcji przemysłowej we wrześniu była o 2% wyższa niż w sierpniu. W ciągu 9 miesięcy br. produkcja sprzedana była 17,2% niższa niż w analogicznym okresie ubiegłego roku, podczas gdy za 8 miesięcy była niższa o 30,5%.

Z osiemnastu gałęzi przemysłu:

- sześć osiągnęło produkcję wyższą niż w 1989 r. Są to przemysł paliw, elektrotechniczny i elektroniczny, metalowy, drzewny, materiałów budowlanych i papierniczy;
- przemysł odzieżowy i poligraficzny uzyskały ubiegłoroczny poziom produkcji;
- w pozostałych dziesięciu nastąpił spadek produkcji. Największy był on w przemyśle skórzanym, włókienniczym i spożywczym.

Mimo pewnej poprawy nadal trudna sytuacja występowała w przemyśle lekkim i spożywczym, gdzie utrzymał się spadek produkcji sprzedanej w stosunku do września 1989 r.

Sytuacja finansowa przedsiębiorstw przemysłowych jest zróżnicowana. Rentowność po upływie 8 miesięcy wzrosła w stosunku do 7 miesięcy o 0,8 pkt. Najniższy wskaźnik rentowności odnotowano w przemyśle odzieżowym - 4,8%, pozostałych branżach przemysłu - 11,8%, drzewnym - 14,4%. W 6 gałęziach przemysłu rentowność przekraczała 30%.

Ujemne wyniki finansowe - straty - ponosi nadal większość spółdzielni mleczarskich. W 2 przedsiębiorstwach terenowych, w których utrzymywał się ujemny wynik finansowy, wdrożono postępowanie naprawcze. Są to Białostockie Zakłady WYROBÓW GALANTERYJNYCH i Białostockie Zakłady Metalowe. Łączna stratę zanotowano w 39 przedsiębiorstwach.

Następuje dalszy rozwój działalności zakładów prywatnych. We wrześniu uruchomiło działalność 597 jednostek, przy likwidacji 149. Łącznie w okresie 3 kwartałów przybyły 3582 zakłady, głównie handlowe. Wolno rozwijają się usługi. W tym okresie zlikwidowano 1500 jednostek. Systematycznie zmniejsza się liczba zakładów zawieszających działalność - na koniec września nie prowadziło działalności 2731 jednostek, tj. o 195 mniej niż w sierpniu.

W budownictwie uspołecznionym produkcja budowlano-montażowa we wrześniu wynosiła 64,4 mld (w cenach bieżących) i była o 2% niższa, a w porównywalnym czasie pracy o 12% wyższa niż w sierpniu br. Produkcja została wykonana przy zatrudnieniu 10,1 tys. osób, tj. niższym o 0,5% niż w sierpniu br. i o 22,1% niższym niż we wrześniu 1989 roku. Wydajność pracy (w cenach realizacji) w porównaniu z wydajnością w sierpniu spadła o 1,5% a w porównywalnym czasie pracy była wyższa o 12,6%.

Od początku br. uspołecznione przedsiębiorstwa budowlano-montażowe jako generalni i częściowi wykonawcy rozpoczęły roboty na 163 placach, a zakończyły

na 182. Na koniec września czynnych było 394 placów i linii budów, w tym 59 na których wstrzymano roboty budowlane.

Na budowach eksportowych pracowało 261 osób, czyli o 61 osób więcej niż w ubiegłym roku.

Przeciętne zatrudnienie w 4 podstawowych działach sektora uspołecznionego we wrześniu br. było mniejsze o 1202 osoby (1,5%) niż w sierpniu br. i o 13621 osób (14,4%) niż we wrześniu 1989 roku. Spadek zatrudnienia nastąpił we wszystkich działach, a największy był w handlu. Związane jest to z przechodzeniem do pracy w sektorze prywatnym i zwiększeniem się liczby bezrobotnych.

Przeciętne wynagrodzenie miesięczne w 4 podstawowych działach sektora uspołecznionego we wrześniu wynosiło 1 005 391 zł i było o 8,3% wyższe niż w sierpniu br. i o 307,8% wyższe niż we wrześniu 1989 r.

Przeciętne wynagrodzenie i relacje płac w poszczególnych działach kształtowały się następująco:

- przemysł.....	1 015 988 zł
- budownictwo.....	1 099 217 zł
- transport.....	964 563 zł
- handel.....	940 640 zł

W rolnictwie - warunki pogodowe we wrześniu znacznie odbiegały od normy średnia temperatura miesiąca była niższa o 1,9°C, a suma opadów ponad dwukrotnie wyższa. Niska temperatura i nadmierne nawilgocenie gleby były szczególnie niekorzystne dla:

- późno dojrzewających roślin;
- gromadzenia cukru w burakach cukrowych;
- dojrzewania i plonowania pomidorów i ogórków oraz dojrzewania owoców;
- zbioru ziemniaków i trzeciego pokosu siana;
- zbioru zbóż i siewu zbóż ozimych.

We wrześniu w stosunkach do sierpnia br. nastąpił:

- wzrost cen skupu zbóż przeciętnie o 14%, a na wolnym rynku spadek o ok. 4%;
- dalszy wzrost wolnorynkowych cen psiat na chów o 9,3%;
- wzrost cen skupu żywca wieprzowego o 2,5% i wołowego o 2%;
- wzrost cen skupu mleka o 3,6% (20zł na 1l).

Mimo znacznej podwyżki cen zbóż, skup ich we wrześniu wyniósł zaledwie 7,7 tys. ton, co stanowi 48,1% ilości z poprzedniego roku i 13,1% ilości z sierpnia br. W okresie 3 miesięcy br. gospodarczego skup zbóż konsumpcyjnych wyniósł 66,8 tys. ton i był o 4,1% wyższy niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

We wrześniu skupiono 2,8 tys. ton żywca rzeźnego (w wadze mięsa) czyli o 16,7% mniej niż w roku ubiegłym. W porównaniu z sierpniem skup żywca rzeźnego zmniejszył się o 18,2% w tym wieprzowego o 36,3% i wroście wołowego o 18,9%. W okresie 9 miesięcy br. skup żywca rzeźnego w wadze mięsa wyniósł 33,7 tys. ton przekraczając ubiegłoroczny o 3,4% przy spadku żywca wieprzowego o 3,9% i wroście wołowego o 20,2%. (dokończenie w następnym numerze)

NA PODSTAWIE RAPORTU WYDZIAŁU POLITYKI REGIONALNEJ

Michał Boni

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" A BEZROBOCIE

dokończenie ze str. 7

miejsz pracy. Związek czyni to samodzielnie, między innymi poprzez własne inicjatywy gospodarcze, inkubujące rozwój firm w poszczególnych regionach kraju - jak i przez aktywność na polu samorządowym. W tej sprawie widać wyraźnie, że "Solidarność" udaje się łączyć swoje dwa zadania: pracownicze i obywatelskie.

Jeśli chcemy polskie bezrobocie "ucywilizować", to musimy zdobyć się na realizację następujących zadań:

- przygotowanie odpowiednich struktur instytucjonalnych reagujących na to zjawisko w różnych jego fazach;

- współdziałania na różnych poziomach administracji, związków, pracodawców i samorządów lokalnych;

- dążenie do możliwości przewidywania skali zjawiska i jego głębokości w kraju i poszczególnych regionach;

- przygotowanie sensownej polityki zatrudnienia w powiązaniu z planem restrukturyzacji;

- dążenie do przekształceń mentalnych w środowiskach pracowniczych tak, by wzbudzić mobilność zawodową.

Ale działając w tak wyznaczonych kierunkach nie należy zapominać o największych wrogach i przeciwnikach sensownej walki z bezrobociem:

- słabej kadrze menadżerskiej, która nie może być partnerem w rozwiązywaniu problemów bezrobocia;

- brakach finansowych budżetu nie pozwalających na zbudowanie odpowiedniej infrastruktury do walki z bezrobociem;

- braku przyzwyczajenia ludzkiego do mechanizmów rządzących gospodarką rynkową;

- ideologizowaniu i mitologizowaniu zjawiska, które powoduje jego amplifikację w odbiorze społecznym, co z kolei utrudnia szukanie odpowiednich rozwiązań;

- osłabianiu integracji społecznej; w całym społeczeństwie, w poszczególnych grupach zawodowych i wiekowych, w obrębie przedsiębiorstw. Tym samym "Solidarność" stracić może jedno z największych źródeł własnej siły - międzyludzka, pracownicza solidarność.

* * *

Ponieważ bezrobocie, jak i walka z nim są zjawiskami in statu nascendi - trudno je opisywać jako coś skończonego, zamkniętego. Dynamizm tego zjawiska musi wywoływać dynamizm społecznych reakcji, ale także dynamizm społecznych, zinstytucjonalizowanych (np. w związkach) zachowań. Każdy miesiąc przynosi coś nowego. Uczestniczymy w eksperymencie - i dlatego przede wszystkim trzeba pamiętać, że jest to eksperyment na żywych ludziach. Toteż potrzebna jest skrupulatność i delikatność w działaniu.

Oświadczenie Jana Rulewskiego

SPÓŁDZIELCZOŚĆ

Przeciąga się proces likwidacji nomenklaturowych struktur spółdzielczości oraz podziału zgromadzonego przez nie majątku. Likwidacja centralnych związków spółdzielczych (w tym RSW) stwarzała wyjątkową szansę w spółdzielczości, szansę, która jest zaprzepaszczana.

Stwierdzam, że do dnia dzisiejszego dobrodziejstwa ustawy nie zostały wykorzystane:

- Nie dokonano podziału majątku po byłych związkach spółdzielczych. Przewlekła likwidacja sparaliżowała życie gospodarcze spółdzielczości, zaś wśród członków wywołała napięcia i frustracje. Spółdzielcy zrealizowali zresztą założenia ustawy, uiszczając na rzecz "odrodzonej" spółdzielczości niemałe wkłady członkowskie.

- Zakłócenia w procesie likwidacji spowodowane zostały brakiem wyobraźni wśród likwidatorów i nadzorujących ich ministerstw, głównie Ministerstwa Finansów. Niejednokrotnie odchodzili oni od postanowień ustawy, realizując własne koncepcje autorskie. Spowodowało to powstanie konfliktów wśród spółdzielców, zwłaszcza wobec prób pozostawienia skompromitowanych władz spółdzielczych.

Rząd nie posiada klarownej koncepcji rozwoju i organizacji spółdzielczości a w szczególności:

- Jej cele nie są jasne, co w połączeniu z odległym terminem likwidacji (I półrocze 1991), grozi całkowitym upadkiem gospodarczym dziesiątej części narodowej gospodarki;

- Wśród ofiar takiej polityki znajdują się dziesiątki tysięcy inwalidów, bez należytej osłony socjalnej, z nikłymi szansami na ostosowanie się do twardych reguł reformy gospodarczej;

- Spółdzielczość, w warunkach znacznego rozproszkowania i braku sprawnych instytucji wspomagających nie jest w stanie odnowić się sama. Spółdzielcy chcą podtrzymać warsztaty pracy, czego dowodem jest podnoszenie udziałów członkowskich i aktywny udział w odnowie organizacyjnej spółdzielczości. Negatywne zjawiska wystąpiły w spółdzielniach typu wiejskiego, gdzie utrzymano, a nawet wzmocniono była nomenklatura.

Spółdzielcy oczekują od rządu podania ostatecznego harmonogramu likwidacji centralnych spółdzielczych jednak nie dalej niż do końca roku.

Od Sejmu RP, zwłaszcza od OKP oczekujemy kontroli poczynąń rządu, uściślenia ustawy likwidacyjnej i wspólnych prac nad projektem nowego prawa spółdzielczego.

Mam świadomość, że działania te są spóźnione i w wypadku podjęcia przez załogi bądź organizacje związkowe akcji protestacyjnych, wystąpię do Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" z wnioskiem na rzecz ich poparcia.

Jan Rulewski

Pełnomocnik KK NSZZ "Solidarność"
ds. Spółdzielczości

Konflikt w "Spomaszu" (c.d.)

Na adres redakcji nadszedł list, który jest odpowiedzią na artykuł zamieszczony w numerze 3 "Dwutygodnika Związkowego" dotyczący konfliktu w "Spomaszu". Oto jego fragmenty:

Związki zawodowe powołane są do obrony żywotnych interesów pracowniczych, co nie ulega najmniejszej wątpliwości.

Konflikt w "Spomaszu" jeśli to był konflikt, ja to tak nie odbieram, a jeżeli już to od czego się zaczęło, o co właściwie chodzi? Postaram się w bardzo oszczędnych słowach odpowiedzieć, lecz nie usprawiedliwiać się.

Pan Jerzy Nowak pisze, iż został odsunięty od prac Komisji Zakładowej "Solidarności". KZ liczy dziesięć osób i niezliczoną ilość problemów. Nie może sobie pozwolić na czekanie aż Pan Nowak raczy wrócić ze zwolnień lekarskich.(...)

Zwolnienia grupowe; sprawa bardzo przykra, każdej firmie, która przez to przeszła. Pan Nowak zgadza się, że redukcja jest nieunikniona. Podpisuje wraz z KZ porozumienie z dyrektorem o zwolnieniach grupowych. KZ zgadza się z redukcją - co za tym idzie dyrekcja, szef produkcji, kadra kierownicza mają ją przeprowadzić na swoich wydziałach, KZ nie chce i nie może wchodzić w personalne sprawy osób redukowanych, ale może powołać komisję związkową do przypuszczalnych odwołań pracowniczych. Tak też się stało. Cześć osób, która się odwoływała była przez tą komisję rozpatrzone. Dziesięć odwołań zostało załatwionych pozytywnie - pracownicy ci zostali przeniesieni na inne stanowiska pracy. 35 pracowników skorzystało z wcześniejszego przejścia na emeryturę i tu się otworzyły miejsca pracy. Lista pracowników redukowanych zawsze jest do wglądu wszystkim zainteresowanym w dziale kadr. Przyznaje, mnie jako przewodniczącego KZ nigdy ona nie interesowała. Dlaczego? Bardzo proste, lista, ta czy inna, to ludzie i ich sprawy. Wszystkie są jednakowo ważne, a najważniejsze właśnie tym, czyje nazwiska tam figurują.

Pisze Pan Nowak o pracowniku, któremu brakuje dwóch lat do emerytury. Tak, brakuje dwóch lat do wcześniejszej emerytury. Pracownik ten napisał odwołanie od decyzji. Przy poparciu komisji odwoławczej pracuje od dnia 1 września 1990 r. na portierni zakładowej jako portier. Co w tym wszystkim jest drażliwe to to, że Pan Nowak zawsze stał na stanowisku, iż związki nie każdego powinny bronić, np. alkohol, kradzieże itp. Portier ten pracując na nowym stanowisku dziesięć dni w dniu wypłaty już się kwalifikował pod zwolnienie dyscyplinarne (jeszcze pracuje, ale jak długo?). Z poprzednich miejsc pracy właśnie z portierni został ten schorowany człowiek zwolniony dyscyplinarnie za alkohol. Pan Nowak pisze prośby o zwolnienie z pracy. Pan Nowak pisze pismo, z którego wynika, iż nie będzie rościł pretensji do "Spomaszu", bo właściwie złożył rezygnację z KZ i chce być wciągnięty na listę osób do grupowego zwolnienia. Tak wyglądał "samarytański" gest Pana Jerzego.(...)

Niezamieszczone fragmenty listu poruszają sprawy dotyczące bezpośrednio osoby Pana Nowaka. Redakcja zrezygnowała z ich zamieszczenia, gdyż sprawy poruszone w artykule zamieszczonym w nr.3 dotyczyły wyłącznie problemów Komisji Zakładowej w "Spomaszu", a nie życia osobistego jej członków.

* * *

SCHEMAT KOLEJNOŚCI POSTĘPOWANIA KZ W PRZYPADKU ZWOLNIEN Z PRZYZYNY DOTYCZĄCYCH ZAKŁADU PRACY

1. Komisja Zakładowa - orientując się ogólnie w sytuacji zakładu - nie czekając na informacje o zwolnieniach, wyprzedzająco żąda od dyrekcji wglądu w sytuację ekonomiczną w oparciu o ustawy o związkach zawodowych.
2. Odbierając od dyrekcji zawiadomienie o planowanych zwolnieniach, KZ wymaga aby znajdowało się w nim zyczerpujące uzasadnienie tego kroku.
3. Po otrzymaniu zawiadomienia KZ natychmiast występuje o przedstawienie pełnej informacji o sytuacji ekonomicznej zakładu w terminie natychmiastowym.
4. W trakcie przygotowania stanowiska KZ na roboczo domaga się informowania o finansach zakładu wraz z przedstawianiem stosownych dokumentów.
5. Po upływie 14 dni KZ przedstawia swoje uwagi i propozycje, wśród których może się znaleźć propozycja takich renegotiacji porozumienia płacowego aby przed ewentualnymi zwolnieniami zlikwidować dodatki funkcyjne i premie kierownicze.
6. Odpowiedź dyrektora na stanowisko KZ winna zawierać szczegółowe merytoryczne umotywowanie zajętogo stanowiska.
7. W wypadku niezadowolającego przebiegu negocjacji nad zawarciem porozumienia, KZ takowego nie podpisuje, mimo uzgodnienia nawet sporej jego części i w ramach zgodnego z Kodeksem Pracy trybu zwalniania poszczególnych pracowników wykorzystuje wszystkie prawne sposoby obrony pracowników.

Biuletyn Informacyjny

Zarządu Regionu Białystok

NSZZ

Solidarności

Redagują: Krzysztof Łukaszuk,
Karol Usakiewicz.

Adres redakcji : ul. Świętojańska 13,
15-082 Białystok, pokój 204, tel. 41-50-70
wew.152.